

Sygn. akt IV 1 Kz 236/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IV Karny Odwoławczy, Sekcja ds. postępowań szczególnych i wykroczeń w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Lisak

Protokolant: st. prot. Bartosz Niemiec

po rozpoznaniu sprawy przeciwko

M. K.

obwinionemu o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

zażalenia obwinionego

na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 20 sierpnia 2013 r., sygn. akt II W 284/12/K

w przedmiocie odmowy przyjęcia sprzeciwu

na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw

postanawia:

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący Wydziału odmówił przyjęcia sprzeciwu obwinionego M. K. od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 21 marca 2012 r. jako wniesionego po terminie.

W odpowiedzi na w/w zarządzenie obwiniony M. K. w dniu 27 sierpnia 2013 r. (prezentata Sądu Rejonowego) złożył pismo, w którego pkt IV zawarł zażalenie na to zarządzenie. Wnosząc o jego uchylenie zarzucił, że brak było podstaw do przyjęcia, iż przesyłka pocztowa zawierająca wyrok nakazowy został doręczona mu skutecznie.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się niezasadne, gdyż zarządzenie Przewodniczącego Wydziału było prawidłowe. Ustalenia mające znaczenie dla kwestii doręczenia wyroku nakazowego dokonane przez Sąd Rejonowy są całkowicie prawidłowe. Prawidłowo też Sąd Rejonowy uznał, że na gruncie obowiązujących przepisów procedury karnej stosowanej odpowiednio w sprawach o wykroczenia doszło do skutecznego doręczenia zastępczego obwinionemu wyroku nakazowego.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że od wyroku nakazowego może zostać wniesiony tylko jeden sprzeciw i to niezależnie od ilości pism, jakie strona kieruje do Sądu w przedmiocie tego wyroku. Ponadto można wnieść sprzeciw jedynie od całości wyroku nakazowego albo zażalenie na zawarte w tym wyroku postanowienie o kosztach. Tak więc nie budzi wątpliwości, że zaskarżone zarządzenie odnosi się do wszystkich kierowanych przez obwinionego do Sądu pism, a kwestionujących poszczególne punkty wyroku nakazowego. Najistotniejsze w sprawie jest to, że zarówno pismo z

dnia 27 lutego 2013 r. (k. 87 i n.) jak i pismo z dnia 22 lipca 2013 r. (k. 141 i n.) zostały złożone po upływie terminu zawitego do wniesienia sprzeciwu, który to termin wynosi 7 dni od dnia doręczenia wyroku nakazowego.

Jednakże istota sprawy sprowadza się do oceny czy odpis wyroku nakazowego został obwinionemu skutecznie doręczony, a więc czy w ogóle rozpoczął bieg termin do wniesienia sprzeciwu. Jak trafnie zauważono w zaskarżonym zarządzeniu, prawomocne przesądzenie tej kwestii pozwoli dopiero na ewentualne rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu (brak czego zarzucił na wstępie swojego zażalenia obwiniony), jak też rozpoznanie zażalenia na rozstrzygnięcie co do kosztów.

Również Sąd Odwoławczy wyraża zapatrywanie, że odpis wyroku nakazowego został obwinionemu doręczony skutecznie. Nie jest kwestionowane, że K. S. odebrała w dniu 17 kwietnia 2012 r. przesyłkę pocztową zaadresowaną do M. K. (k. 49). Sąd Rejonowy ustalił, że w dacie dokonania odbioru K. S. była dorosłym domownikiem dla obwinionego M. K. w rozumieniu art. 132 § 2 kpk. Ustalenie to jest prawidłowe. Na etapie postępowania zażaleniowego Sąd Odwoławczy uzyskał informację w postaci: zaświadczenia (...) k. 225, informacji z Centralnej Ewidencji (...) k. 212, informacji Komisariatu Policji k. 217. Z informacji tych w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że K. S. zamieszkuje i zamieszkiwała pod adresem K., ul. (...). Posiada ona meldunek czasowy pod tym adresem od 1.02.2010 r. do 31.01.2015 r. Pod tym adresem K. S. posiada zarejestrowaną działalność gospodarczą, którą ma zarejestrowaną od 23.06.2010 r. i którą nieprzerwanie prowadzi. Dla prowadzonej działalności gospodarczej K. S. ma wskazany adres dla doręczeń w K. przy ul. (...). Ta działalność gospodarcza jest cały czas szeroko reklamowana na forach internetowych. Co istotniejsze po adresem tym K. S. zamieszkuje wraz z obwinionym M. K. oraz dwójką dzieci M. K. i K. K.. Syn K. S. M. K. ma obecnie ok. 5 lat. Powyższe okoliczności pozwalają całkowicie jednoznacznie przyjąć, jak ustalił to Sąd Rejonowy, iż K. S. jest dla obwinionego dorosłym domownikiem w rozumieniu art. 132 § 2 kpk.

Faktem jest, że doręczenie zastępcze do którego doszło dokonane zostało w wyniku odebrania przez K. S. przesyłki z wyrokiem nakazowym dla obwinionego M. K. nie w miejscu zamieszkania, a w placówce urzędu pocztowego. Stało się tak dla tego, że K. S. celowo i umyślnie wprowadziła w błąd pracownika poczty, iż odbiera przesyłkę dla swojego wówczas około 3-4-letniego syna M. K.. Okoliczność ta jednak nie ma najmniejszego znaczenia wobec niebudzącego wątpliwości ustalenia, że wyrok nakazowy dla obwinionego został odebrany przez osobę będącą dla niego dorosłym domownikiem. W ocenie Sądu Odwoławczego K. S. odbierając przesyłkę z Wydziału Karnego – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie (co wynika z pieczęci na kopercie przesyłki) nie miała żadnych podstaw wskazywać pracownikowi poczty, iż odbiera ją dla swojego – niemającego zdolności do czynności prawnych – wówczas 3-4-letniego syna, a nie dla dorosłego mężczyzny o tym samym imieniu i nazwisku co jej syn, z którym wówczas zamieszkiwała i zamieszkuje do chwili obecnej. Słusznie więc to postąpienie K. S. zostało krytycznie ocenione w uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia (k. 146v), gdzie wskazano, że zachowanie takie może być podnoszone nawet jako próba utrudniania postępowania.

Wobec powyższego zasadnie ustalono, że K. S. działała w tym zakresie jako dorosły domownik w rozumieniu art. 132 § 2 kpk w zw. z art. 38 § 1 kpsw, który odebrał pismo w urzędzie pocztowym w trybie określonym w art. 133 kpk w zw. z art. 38 § 1 kpsw.

Wbrew twierdzeniom zażalenia, aby uznać kogoś za domownika nie jest konieczne (jak próbuje wywieść to obwiniony), aby był on krewnym czy powinowatym danej osoby. Osobami takimi są natomiast z całą pewnością np. osoby pozostając w nieformalnych związkach.

Sąd usiłował przesłuchać osobiście w charakterze świadka K. S., jednak nie stawiała się ona na wezwania. Skoro jednak zebrane w sprawie pozostałe materiały dowodowe pozwoliły na rozstrzygnięcie sprawy, to wobec uchylania się świadka od przesłuchania, odstąpiono od tej czynności procesowej.

Odnosząc się jeszcze do zawartego w zażaleniu zarzutu odnośnie wadliwego trybu wydania zaskarżonego zarządzenia (pkt IV. 10 pisma z dnia 27 sierpnia 2013 r.), to należy wskazać, że stosownie do art. 32 § 3 kpsw postanowienie wydaje sąd, prezes sądu i upoważniony sędzia, a w toku czynności wyjaśniających również organ prowadzący te czynności. W kwestii niewymagającej postanowienia wydaje się zarządzenie. Organy te mogą zastępować się w wykonywaniu

kompetencji zarządzających, a więc funkcję prezesa sądu w zakresie, w jakim nie wymaga to wydania postanowienia, może wykonywać także upoważniony sędzia, w tym przewodniczący wydziału (por. postanowienie SN z 15 czerwca 2005 r., sygn. akt II KZ 23/05).

Na koniec wskazać należy, iż postawa obwinionego, zarówno w trakcie postępowania zażaleniowego, jak i uprzednio w trakcie czynności wyjaśniających, w tym także w trakcie zdarzenia z dnia 29.04.2011 r. będącego przedmiotem sprawy wskazują jednoznacznie na to, że obwiniony swój potencjał intelektualny wykorzystuje na to by w sposób bezprawny utrudniać prowadzone postępowanie w przedmiocie wykroczenia, którego się dopuścił. Świadczą o tym choćby liczne niezasadne wnioski o wyłączenie sędziego czy sprostowanie protokołu (np. w zakresie żądania protokołowania czynności, które w ogóle nie podlegają protokołowaniu, bo wykraczają poza katalog wymieniony w art. 148 § 1 kpk) czy też składanie wielostronicowych pism procesowych zawierających liczne wnioski w ogóle nie związane z meritem sprawy czy dotyczące postępowań będących poza zakresem nin. sprawy.

Postawę taką należy ocenić jednoznacznie jako obstrukcję procesową, a nie jako korzystanie z gwarancji procesowych przysługujących każdej stronie procesu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy postanowił jak w części dyspozytywnej uznając, iż decyzja Przewodniczącego Wydziału była zasadna merytorycznie i prawidłowa pod względem procesowym. Skoro bowiem obwiniony uchybił terminowi do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego, należało odmówić jego przyjęcia, co w istocie nastąpiło, a w konsekwencji zażalenie na tę decyzję wydaną w formie zarządzenia nie mogło zostać uwzględnione.